Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem.

Nr. 23. Niadziela, 18 Lipnia 1926 h. Hod 11 (X).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10. Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica" kaštuje: na hod 8 zł.; na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

KIRYLICA i ŁACINKA.

U biełaruskim druku ŭžywajucca dwajakija litary: kirylica (abo jak inakš kažuć „hraždanka") i łacinka. Kirylicu časta zawuć „ruskimi" literami, a łacinku— „polskimi" musić zatym, što ŭ našym krai rasiejcy pašyrali swaju kulturu i panawańnie pry pomačy kirylicy, a palaki — pry pomačy łacinki.

Aproč swaje kultury i swajho tutaka panawańnia rasiejcy i palaki pašyrali taksama i „swaju" wieru: prawasłaŭnaja carskaja Rasieja pašyrała tutaka swajo prawasłaŭje, katoraje naš narod (musić hledziačy na toje skul jano pryjšło) achryściŭ „ruskaj" wieraj, a palaki pašyrali katalicyzm, jaki naš narod iznoŭža achryściŭ „polskaj" wieraj. Jak rasiejcy, tak i palaki pašyrajučy swaju relihiju ŭžywali da hetaha kožny „swaich" litar. Litary hetyja praz dziesiatki, a nawat sotni hadoŭ zraślisia z dušoju biełarusa i zrabilisia jak-by nieadłučnaju jaho častkaju: biełarus-prawasłaŭny dziaržaŭsia abieruč „ruskaj" kirylicy tak-sama jak dziaržaŭsia „ruskaj" wiery, a biełarus-katalik dziaržaŭsia tak-sama ŭsimi siłami i „polskaj" łacinki i „polskaj" wiery...

Takim paradkam naš narod atrymaŭ dwajakija litary: kirylicu (hraždanku) i łacinku. Pry prabudžeńni da świedamaha narodnaha žyćcia pierad biełaruskimi dziejačami zaŭsiody stajała pytańnie: jakuju pryniać abecedu: kiryličnuju ci łacinskuju? Hetaje patańnie maje takoje wialikaje značeńnia dla biełaruskaha narodu, što dyskusija nad im užo zdaŭna wiadziecca ŭ biełaruskich časopisiach i prywatnych hutarkach.

Jak wiedama, ciapier u biełaruskim druku pierawažaje kirylica. Pierawažaje jana ad 1912 hodu, kali ŭ hazecie „Naša Niwa" była zroblena ankieta na temu: jakija litary treba pryniać biełarusam. Niewialikaj bolšaściu prašła dumka tych, katoryja ćwiardzili, što treba pryniać kirylicu. Hałoŭnyja dowady za kirylicaj byli takija:

1) Histaryčnaść kirylicy ŭ biełaruskim žyćci. Staronniki kirylicy pakazwali na kirylicu, jak na naš histaryčny, staradaŭny šryft, z jakim źwiazana ŭsia našaja kulturnaja minuŭščyna.

2) Aproč hetaha histaryčnaha dowadu pakazwali jašče i na toje, što kirylicu znaje i ŭžywaje ahramadnaja bolšaść biełaruskaha narodu — bo nawat kataliki, prajšoŭšyja rasiejskuju školu, kirylicu znajuć wielmi dobra.

Dyk woś apirajučysia na hetych dowadach, pačali ŭwadzić u biełaruskaje žyćcio bolej kirylicu, čym łacinku.

Adnak pryhladajučysia da žyćcia, my prychodzim da prakanańnia, što adna kirylica nia zdoleje trapić usiudy i zaŭładać poŭnaściu ŭ biełaruskaj kultury i ŭ biełaruskim žyćci. Kali tyja dowady za kirylicu dawoli mocnyja i majuć za saboju ŭsiu histaryčnuju pawahu i ŭ praktycy mohuć abchapić badaj usie świeckija haliny biełaruskaha žyćcia, to jość u nas takaja halina, katoraj kirylica abchapić nia moža praz dobryja dziesiatki, a moža i sotni hadoŭ, a hetaj halinaj budzie: kaścielnaje žyćcio biełarusaŭ-katalikoŭ. Tut z kirylicaj pakazacca niemahčyma, bo možna sapsawać sprawu i adwiarnuć ad biełaruščyny ŭsie katalickija masy.

Hetaja trudnaść z užywańniem kirylicy

budzie istnawać nawat tady, kali ŭ škoły (dapuścim) budzie ŭsiudy ŭwiedziena kirylica, tak što dzieci nawučacca jaje i buduć čytać knižki drukawanyja kirylicaj. Ale hetyja knižki buduć świeckija, nie relihijnyja. Adnak pryjdzie čas, kali dziciaci treba budzie paznajomicca z kaścielnymi malitwami i ceremonijami (paciery, katachizmy, spowiedź i h. p.). Što tady rabić? Dać dziciaci knižku drukawanuju kirylicaj? A što skažuć baćki? Ci nie padumajuć jany ab niejkim padchodzie da ichniaha sumleńnia i wiery? Woś dzie kamień, ab katory moža raźbicca ŭsia biełaruskaja rabota ŭ katalickich masach užywajučy tolki kirylicu.

Kab heta lepiej zrazumieć, woźmiem biełarusa-prawasłaŭnaha. Kab jamu niechta padatknuŭ biełaruskuju relihijnuju knižku, drukawanuju łacinkaj i skazaŭ: na, malisia, bo heta twajo rodnaje, to musić biełarus-prawasłaŭny adkinuŭ-by taki padarak — jak zamach na jaho relihiju.

Urešcie ŭsie knihi ŭ prawasłaŭnych dla światoj służby nadrukawany ŭ sławianskaj mowie, a ŭ katalikoŭ u łacinskaj. Dyk nia wiedać kirylicy i łacinki prawasłaŭnyja i kataliki nia mohuć. Značyć, dla biełaruskaha narodu patrebny dwa šryfty: **kirylica i łacinka**.

U praktycy pawodle našaj dumki heta wyhladała-b tak: u škołach, dzie jość bolšaść prawasłaŭnych dziaciej pieršyja dwa hady treba było-b nawučać hramaty karystajučysia **tolki** kirylicaj, a tam, dzie katalickaja bolšaść tak-sama praz pieršyja dwa hady karystacca **tolki** łacinkaj. U dalejšych hadach padručniki pawinny być užywany ŭ dwuch šryftach: kirylicy i łacincy (jak heta wiadziecca ŭ niemcaŭ, dzie jość gotyka i łacinka). Takim paradkam prawasłaŭnaje dzicia znajomiłasia-b pierš-na-pierš z kirylicaj, a potym užo z łacinkaj, a katalickaje dzicia pierš-na-pierš znajomiłasia-b z łacinkaj, a potym užo z kirylicaj. Dumajem, što pieršych dwuch hadoŭ chopić až nadta na takoje abznajamleńnie, a ŭ dalejšych hadoch užo była-b supolnaść šryftu.

Woś jakim paradkam my možam dajści nia tolki da dušy biełarusa-prawasłaŭnaha i biełarusa-katalika, ale možam dajści da poŭnaha złučeńnia ich u karystańni dwoma šryftami... Zhinie tady padzieł na ŭschod i zachad, zhinie tak-sama niaprychilnaść i niejkaja padazronaść da admiennych litar, ale ŭsie biełarusy karystajučysia naraŭni abodwami šryftami buduć čucca nieraździelnymi častkami adnaho Biełaruskaha Narodu.

Aproč hetaha znajomaść łacinki dašć prawasłaŭnym znajomaść z zachodam i jahonym žyćciom, a znajomaść kirylicy dašć katalikam paznańnie ŭschodu — prynamsia stolki, što nia treba budzie wučycca litar (što asabliwa ważna pry čytańni i razumieńni sławianskich mowaŭ). My biełarusy, pałožanyja pamiž sławianskim uschodam i zachadam **musimo** znać jak adny tak i druhija litary. A kali-b padwojny alfawit byŭ za ciažki i niemahčymy, to astajecca

PRAMOWA

pasła ks. Adama Stankiewiča na pasiedžańni Sojmu 5.VII.26 h. u sprawie źmieny Kanstytucyi.

Wysoki Sojmie!

Pasla słaŭnaj pramowy pasła Dašynskaha ŭ sprawie źmieny Kanstytucyi, hłyboka analizujučaj sučasnyja hramadzkija balački, trudna što-niebudź dadać.

Adnak, wypaŭniajučy wolu swaich wybarščykaŭ, ad imia Biełaruskaha Klubu mušu skazać i swaich niekalki skromnych słoŭ.

Pawodłuh našaha pierakanańnia dziaržaŭny prajekt źmieny Kanstytucyi maje na mecie, pradusim, zmahańnie z demakratyzmam, a što idzie za hetym — z parlamentaryzmam.

Praŭda, što siahońnia demokratyzm pieražywaje kryzys, unutrannuju chwarobu. Praŭda, wiadoma ŭsim, što ŭsia Eŭropa stohnie pad ciažaram chwarob hramadzkich, demokratyzm katorych wylačyć nia moža, ale z druhoha boku tak-ža jasna, što zmahańnie z hetym demokratyzmam u kirunku raźwićcia indywidualizmu, abo ŭ kirunku pahłybleńnia tych samych niedamahańniaŭ demokratyčnych, nia jość wyrašeńniem hramadzkich balačak.

Zhadžajusia z pasł. Dubanowičam, što apráča sił stychijnych, masawych i hrup hramadzkich, patrebny jość rozum, ale treba zhadzicca i z tym, što, kali hety rozum, intelekt budzie wykarystany na dabro prywatnych kišeniaŭ, a nie pro publico bono (ahulnaje dabro), to jasnaja reč, što intelekt hety to-ž ničoha nie pamoža i hetych balačak hramadzkich nia wylača.

Historyja jdzie ŭ kirunku zdabywańnia prawoŭ nie dla adzinak, nie dla aźwiarełaha, chwarabliwaha indywidualizmu, ale ŭ kirunku zdabywańnia prawoŭ dla hramadzkich hrupaŭ. Dyk, adčaści, zrazumiełym jość, kali nie zachopleńnie, to peŭnaje zdawoleńnie, jakoje nia dwuznačna možna było bačyć u dušach nawat mas biełaruskich, z tych majowych, tak sumna zakončanych, padziejaŭ, bo psychika hramadzkaja nie čakaje dla siabie ščaścia z pahłybleńnia chwarabliwaha indywidualizmu, hetaje krynicy ŭsich chwarobaŭ, ale z pracy na karyść hramadzkich hrupaŭ. Hetuju pracu, hety kirunak, hetuju sanacyju hramadzkuju masy našyja chacieli wyčuć i bačyć u pačynańni Maršałka Piłsudzkaha. Adnak majowyja padziei nie apraŭdalisia i siańnia, iznoŭ, narod naš astaŭsia i dalej pry raźbitym karycie. Ale narod naš nia ździŭleny, bo jon wie-

tolki adno: znajści sabie admiennyja litary i pryniać ich jak biełaruski nacyjanalny alfawit. Ale heta budzie ŭžo wychad horšy, bo my tady lišnie addzielimsia ad usiaho świetu i — praŭdu kažučy — usiož-taki ad kirylicy i łaciniki nie ŭciačom...

Zatym jašče raz musim paŭtaryć, što dla biełarusaŭ patrebny na adnalkowych prawoch dwa šryfty: i kirylica i łacinka.

S. K—i.

Nia nam, Biełarusam...

Nia nam, biełarusam, nia nam
Panom, ci čužyncam słužyci!
Nam tutaka treba i tam
Dla Biełaje-Rusi žyci!

Nia nam, biełarusam, nia nam
Z swaimi ludźmi kałacicca,
I polskim ci inšym panam
U batrackuju słužbu zhadzicca.

Nia nam, biełarusam, nia nam
Dla mety čužoje pot lici,
Mianiaci kažuch na łachman —
Nam treba Ruś-Biełu lubici!

Para, biełarusam, para
Dla rodnaha kraju staracca,
Dla Doli, Swabody, Dabra —
Za ščaście, narod swoj zmahacca! —

Haljaš Leŭčyk.

Paśla Konferencyi Sławianskich Kulturn. Pracaŭnikoŭ.

Konferencyja sławianskich kulturnych pracaŭnikoŭ dzieła niepradbačanych pieraškod musiła skaracić swaju pierš abdumanuju prahramu i abmiežycca časowa na dwa z pałowaj dni (28.VI. — 30.VI.1926). Hetak zhuščanaja prahrama abyjmała najważniejšyja tolki punkty prahramy papiaredniaj. Cełaść usich naradaŭ mieła charaktar čysta pracoŭna-infarmacyjny. Lik učaśnikaŭ konferencyi dasiahaŭ 750 asob.

Pačałasia konferencyja ŭ paniadziełak 28-ha červienia paśla pałudnia ahladam českich kulturna-histaryčnych pamiatkaŭ, jakich poŭna jość u Prazie. Uwiečary adbyłosia na prywitańnie swaich i zamiežnych haściej uračystaje pradstaŭleńnie ŭ Narodnym Teatry (Narodni Divadlo), dzie jhrałasia českaja opera „Dalibor“, muzyku da jakoj złažyŭ najbolšy česki kampazytar B. Smetana.

Samyja narady pačalisia až 29-ha červienia i składalisia dzieła ahraničeńnia času z troch samadzielnych referataŭ českich pracaŭnikoŭ. U adumysłowaj „pracoŭnaj konferencyi“ byli pračytany koreferaty paasobnych pradstaŭnikoŭ usich zastuplenych na konferencyi nacyjaŭ. Tema hałoŭnaja była „jak zmahacca z pašyranaj i ŭściaž dalej pašyrajučajsia niemaralnaściu i jak znajści supolnuju na hruncie chryścijanskim asnowu dla ŭsich sławianaŭ, na jakoj-by ŭsie zhadžalisia j supolna pracawali dzieła dasiahnieńnia naznačanaj mety“.

Z pračytanych koreferataŭ usich pradstaŭnikoŭ paasobnych nacyjaŭ wykazałasia ahulnaja patreba stwareńnia peŭnaha wykanaŭčaha orhanu, jaki i byŭ wy-

daje, što hetyja rečy, rečy hramadzkija nia robiacca ludźmi, jakija, praŭdu skazaŭšy, nia majuć paniaćcia ab ideałach hramadzkich, a majuć tolki niejkija fantazyi asabistyja, niejkija ramantyčnyja imknieńni.

Narod naš siahońnia zusim pierakanany, što dola jaho znachodzicca ŭ jahonych rukach, i što, kali ŭ jarmie prašledawańniaŭ i niawoli, u jakoj ciapier u Polščy apynuŭsia, nia wytrywaje, kali čara žyćcia jaho horkaha začnie licca z bierahoŭ, to napeŭna znojdzie wychad z hetaha pałažeńnia swaim mazalom, swajeju pracaju.

Śćwiardžaju jašče raz, što čyn Maršałka Piłsudzkaha nie dapiaŭ swajej mety, choć, peŭna-ž, my świadoma nikoli wialikaj wahi da jaho nie prywiazywali. Śćwiardžaju tak-ža, što ciapierašni ŭrad staić pad ściaham zmahańnia z demakratyzmam i parlamentaryzmam, za što možna było-b jaho pachwalić, kali-b heta akcyja, hetaje imknieńnie ŭradu išło pa šlachu historyi, pa šlachu wymohaŭ času, a nie nazad, nie pa šlachu nacyjanalistyčnych egaizmaŭ, nie pa šlachu niejkich tam fašystoŭskich fantazyjaŭ.

Bo z usiaho widać, što, jak heta nia dziŭna, jak p. Piłsudzki, tak i pastaŭleny praz jaho ŭrad ciapierašni, idzie ŭ kirunku zdabyćcia dla siabie laŭraŭ à la Mussolini. Reč jasnaja, što heta psychična jość zusim zrazumiełym; siahońnia šyrokija hramadzianstwy paśla wajny maralna zmučanyja, i šukajučy niejkaha akančalnaha wychadu, časowa mohuć, nawat, paturać hetamu kirunku, ale heta budzie tolki časowa, bo treba-ž ličycca z peŭnymi hramadzkimi prawami, prawami historyčnymi. Ciapier urad pašoŭ u kirunku abarotnym, praciŭ historyi. Dokazaŭ na heta jość dawoli. Najlepšym adnak-ža dokazam jość uniesieny prajekt źmieny Kanstytucyi.

Pryhledzimsia chacia z bolšaha da źmiestu hetaj słaŭnaj ustawy.

Pradusim razhledzim punkt 3 art. 25, jaki kaža: „Sojm sazwany ŭ wieraśni na zwyčajnuju sesiju budzie začynieny pa 4 miesiacach ad dnia złažeńnia praz urad prajektu biudžetu. Kali ŭ praciahu hetaha času dziaržaŭny biudžet nia budzie uchwaleny, prajekt biudžetu ŭniesieny praz urad atrymoŭwaje moc ustawy (art. 4) i budzie apublikawany ŭ „Dzienniku Ustaw“, jak rasparadžeńnie Prezydenta Rečypaspalitaj“. Kali-ž hety 3 punkt 25 artykułu pałučym z nastupnym artykułam (punkt 2), jaki kaža, što Prezydent R-taj moža raspuścić Sojm i Senat na prapazycyju Rady Ministraŭ, to budzie jasna, ab što tut uradu jdzie. Idzie ab toje, kab Sojmu nia było tady, kali ŭrad sabie hetaha nia choča. Kab masy nikoli nie mahli praz swaich pradstaŭnikaŭ wykazać swaje pahlady i patreby, kab nie mahli kantralawać čyny i plany ŭradu. Na mocy źmie-

brany i jakomu źjezd daručyŭ dalejšaje wiadzieńnie pracy. Takim orhanam źjaŭlajucca z daručeńnia źjezdu spałučanyja prezydyŭmy „Kiryła-Miafodaŭskaj Lihi" i „Sajuzu Katalickaj Intelihiencyi" (českaj) i im daručana akančalnaje apracawańnie prahramy čynnaści dla nastupnaha najbližejšaha źjezdu, jaki adbudziecca nie paźniej wieraśnia 1929 h. Na hety, 1929 hod Čechi pryhataŭlajuć wialikaje światkawańnie z pryčyny tysiačnych uhodkaŭ mučanickaj śmierci českaha kniazia i patrona św. Wacława.

30-ha červienia wiałasia praca ŭ paasobnych Sekcyjach. Na ŭwahu zasłuhuje asabliwa ŭračysty schod Kiryła-Miafodaŭskaj Lihi, kudy było sabraŭšysia šmat pradstaŭnikoŭ swaich i zamiežnych z kruhoŭ palityčnych, žurnalistyki, mastactwa. Z českich haściej zaŭważyć tre' było prysutnaść ministra ks. prałata J. Šramka, z zahraničnych p. Christitch (Juhasławija) i inšych.

Biełaruski pradstaŭnik wystupaŭ trojčy: dwojčy z koreferatam i adnojčy z prywitalnym słowam pry ŭračystym adčynieńni źjezdu. Wywady i dokazy biełaruskaha pradstaŭnika byli zhodna pryniaty całym schodam i prapazycyi im staŭlenyja byli pałožany ŭ asnowu dyrektywaŭ danych źjezdam utworanaj ekzekutywie. Dobryja adnosiny Biełarusaŭ byli naładžany asabliwa z Sławiencami (Juhasławija) i Ukraincami.

Adna škoda, što biełaruskaje hramadzianstwa samo jak u krai, tak i zahranicaj z a m a ł a źwiartaje ŭwahi na ŭsie padobnyja pačynańni charaktaru mižsławianskaha na asnowie chrystyjanizmu. Inšyja narody, što da niadaŭna jašče tak-sama trymalisia ŭ rezerwie, daŭno ŭžo poŭnaj siłaj pracujuć u hetym kirunku, bo zrazumieli swaju časowuju pamyłku. U Biełarusaŭ niejak usio jašče tuha z hetym. Rwucca ŭściaž da niečaha „bolšaha", „sapraŭdy mižnarodnaha". A rezultat? — toje „bolšaje" niedasiahnuć, a „mienšaje"... praśpiać: nia majuć tak ni taho, ni druhoha.

Dalej hetak nielha! Treba ŭciamić urešcie, što kali warunkam nacyjanalnaha p r a b u d ž e ń n i a našaha narodu było jaho rodnaje słowa, dyk warunkam ž y ć c i a jość jamu, narodu ŭ ł a s n a j a, skazaŭ-by p l e m i a n n a j a a t m a s f e r a. Žyćcio jość žyćciom tamu imienna, što nia dasca ni padrachawać, ni sfatahrafawać. Kožny, chto žyć choča, znajści musić swaju ŭłasnuju pucinu. Hetu apošniuju šukajučy Biełarusy nia śmiejuć zabycca, što jany pachodziać z plemia s ł a w i a n s k a h a. A ŭciamiŭšy heta musiać być konsekwentny da kanca.

Paniaćcie „s ł a w i a n s t w a" ŭ nas Biełarusaŭ, praŭda, wielmi skalečana lichoj pamiaci prysłužnikami maskoŭskaha caryzmu. Ale ad hetaha ŭwolnicca treba! Maskoŭščyna carskaja i sławianstwa — dźwie roznyja rečy. Carskaja maskoŭščyna siańnia pawalena, sławianstwa tolki što ŭspinajecca da žyćcia, maładoje, zdarowaje. Ci budzie silnaje, nie ŭ małoj miery zaležyć i ad nas samych.

Wializny dom sławianski ciapier tolki budujecca. I kolki chto cehłaŭ u hetu budowu złožyć ciapier, tolki prawoŭ u nowaj budyninie budzie mieć. Biełarusy, na heta dobra pamiatajmo!

Apanas Koŭzan.

Prysyłajcie padpisku na „Biełar. Krynicu".

---

nienaj Kanstytucyi, urad, pry nie pažadanych dla jaho abstawinach, budzie zaŭsiody prychodzić z prajektam rospusku Sojmu i budzie rabić toje, što jamu padabajecca.

Nastupnyja artykuły, u jakich dajecca prosta dziŭnuju ŭładu Prezydentu R-taj, bo ŭładu ŭstawadaŭčuju, źjaŭlajucca niejkim dziwowiščam praŭnym, nidzie ŭ Eŭropie nie praktykawanym, źjaŭlajucca supiarečnaściaj samoj u sabie.

Kali jasna pradstawim usio heta, to zusim dobra zrazumiejem, pašto ŭsio heta ŭrad prapanuje i što sabirajecca rabić, atrymaŭšy aprabatu na hetuju ŭstawu ad Wysokaha Sojmu.

Kančajučy, ja mušu adznačyć, što dziela taho, što čiapierašni Sojm jość chwory, bo nia moža azdarawić chwaroby našaha zmučanaha narodu, što, naahuł, heta sapraŭdy nia Sojm, a niejkaje nieparazumieńnie, adziny wychad z ciažkoha pałažeńnia widzim u skorym rospusku hetaha Sojmu i raspisańni nowych wybaraŭ, na padstawie staroj, biaz nijakich źmienaŭ wybarčaj ardynacyi.

Nikoli my ŭ hetaj Pałacie nia znajšli naležnaha zrazumieńnia dla našych spraŭ. Pastajanna adnosiłasia tut da nas z pahardaj usia Pałata, z duža małymi wyniatkami, išła na pierakor našym najświaciejšym imknieńniam.

Było-b tak-sama dziŭnym, kab my ŭ jaki-kolečy sposab pryčynilisia da padtrymańnia ciapierašniaha ŭradu i jaho hetaj ustawy

Urad ciapierašni adnosna nas wiadzie palityku ŭradaŭ papiarednich.

Paśla majowaha pierewarotu sytuacyja ani trocha nie źmianiłasia na lepšaje.

I siahońnia, jak i raniej wiadziecca praca ŭ kirunku ŭzmacnieńnia wajskowaha asadnictwa, u kirunku adabrańnia našaje baćkaŭskaj ziamli na karyść prybyšoŭ asadnikaŭ, i siahońnia praktykujecca dalej u šyrokim raźmiery, wydzirańnie našaj mowy. Palanizacyja wiadziecca ŭ šyrokim maštabie, i siahońnia praktykujecca paśledawańnie biełaruskaje intelihiencyi, paśledawańnie duchawienstwa biełaruskaha (p a s. W a s y n č u k: Nawat katalickaha!) zasudžajučy, naprykład, na dwa hady krepaści tolki za ščyruju pracu na kulturnaj niwie dla Biełaruskaha narodu, jak heta było z ks. Hadleŭskim. Usio heta ciapierašni ŭrad bačyć, bačyć i maŭčyć (p a s. W a s y n č u k: Za heta buduć u piekle smažycca!) (Wicemaršałak Dembski zwonić). Taka-ja-ž samaja palityka wiadziecca adnosna Litwinoŭ, Ukraincaŭ i Žydoŭ.

Biaručy ŭsio heta pad uwahu, zajaŭlaju, što hałasawać budziem proci ŭradawaha prajektu.

Interpelacyja Nr. 323

pasłoŭ Biełaruskaha Klubu da pana Ministra Ŭnutranych Spraŭ i Sprawiadliwaści ŭ sprawie zamučańnia praz Nawahradzkuju palicyju ŭ časie śledstwa sielanina Nikana Čebatara z wioski Aharodniki, Haradziejskaj hm., Baranawickaha paw.

Balučym echam, razyšłasia wiestka pa m. Nawahradku ab zamučańni pry śledstwie palicyjaj sielanina Nikana Čebatara z wioski Aharodniki, Haradziejskaj hm., Baranawickaha paw. Miesnaje nasialeńnia da hłybini dušy aburanaja hetym faktam, tym bolš, što padobnyja wypadki ŭ historyi Polščy nia jość adzinokija, ale dawoli časta praktykawanyja na biełaruskich ziemlach palicyjaj. Katawańnie padčas śledztwa jość stałaj systemaj dziaržaŭnaj palicyi, u wyniku čaho my ŭžo mieli niekalki faktaŭ zabojstwa, dakananaha ŭ časie daprosu aryštawanych.

Apošni fakt zabojstwa spoŭnienaha palicyjaj u časie, kali ŭrad abjaŭlaje „maralnuju sanacyju i azdaraŭleńnie adnosinaŭ" na h. zw. „Kresach". Paraŭnańnie hetych supiarečnych faktaŭ, jość duža pawučajučym dla biełaruskaha nasialeńnia ŭ Polščy.

Zabojstwa Nikana Čebotara było pry hetkich abstawinach. Dnia 10 červienia h. h. u Nawahradak pryjechała furmanka z wodkaj, jakuju wioz Nikanor Čebotar z m. Baranawič. Wiazučaha zatrymała Nawahradzkaja palicyja dzieła spraŭdža ınia dakumantaŭ i faktury, pry hetym akazałasia, što nie chapaje niekalki butelak wodki. Dzieła hetaha zabrali Čebotara na pastarunak palicyi, dzie pačali jaho daprašawać, ab pryčynie niastačy wodki. Pry hetym daprosie, jaki ciahnuŭsia praz usiu noč z čećwierha na piatnicu, palicyja ŭžywała ŭsie žudasnyja sposaby katawańnia, jakija ŭžo nia raz stasawała. (Interpelacyja Bieł. Klubu Nr. 322 z dn. 22.VI. h. h.)

U wyniku hetaha daprosu čaławiek krepkaje budowy, ŭ piatnicu na ranicy, musiŭ być zawiedzieny ŭ špital, pry tym, da taho byŭ źbity, što nia moh sam iści, a byŭ zawiedzieny ŭ špital praz 2 palicyjantaŭ.

Naniesienyja rany i bol dawiali da śmierci; niaščasny skanaŭ u špitali ŭ niadzielu h. zn. na treci dzień paśla bićcia.

Sekcyja trupa, jakaja adbyłasia tolki ŭ paniadziełak, wykazała, što cieła zamučanaha było mocna pabita, a tak-ža byli złamanyja try žebryny. Pa mieście chodziać pohałaski, što ŭ pratakole hetaha zdareńnia padana byccam śmierć nastupiła z pryčyny pjanstwa. Zamučany Nikan Čebotar byŭ katawany praz zastupnika kiraŭnika pastarunku pol. Litwińskaha, pšodoŭnika Zabłockaha i syščykaŭ Krapiŭnickaha i Ŭziontka.

Jak świedkaŭ, jakija mohuć śćwierdzić peŭnyja wyžejpadadzienyja abstawiny faktu zabojstwa padajom: Choniu Lejbowiča, m. Nawahradak, ul. Waleŭskaja 60; Feliksa Germana, ul. Waleŭskaja 62; Marku Dzieńsiolskuju, ul. Waleŭskaja; Gabryjela Wolfowič, ul. Waleŭskaja 83; Judela Pieresiadzkaha, ul. Bazyljanskaja 12; Abrama Wolfowiča ul. Zamkowaja 45 i Muniu Waleŭskuju.

U wyšejpadadzienaj sprawie cikawy toj fakt, što palicyjant Nr. 580 prychodziŭ da adnaho z padadzienych świedkaŭ i prasiŭ, kab paświedčyŭ, što byccam świedak bačyŭ, jak čaławiek, wiazučy wodku, zwaliŭsia z wozu i prasiŭ wady.

Dzieła wyšejpadanaha interpelanty pytajuć p. p. Ministraŭ:

1) Ci maniacca ŭrešcie zrabić kaniec z katawańniem nasialeńnia palicyjaj?

2) Ci majuć wyznačyć specyjalnuju kamisiju dzieła prawiadzieńnia śledztwa i paŭtornaj sekcyi trupa zamučanaha palicyjaj čaławieka?

3) Ci majuć addać pad sud kamendanta palicyi Nawahradzkaj i ŭsich inšych, jakija prymali ŭdzieł u zabojstwie?

4) Ci majuć pryznać radni zamučanaha adpawiednaje adškadawańnie?

Interpelanty.

Waršawa, 25 červienia 1926 h.

Narodnaje žyćcio našaj wioski

(Nowaja-Myš, Baranawieckaha paw.).

Duch narodny biełaruski što-raz enerhičniej pulsuje siarod narodnych masaŭ, asabliwa siarod maładziažy. Jak taja wada na pradwieśni z ladzianoje proruobi burlić i bjecca ŭwierch bystraju strujoju — tak prajaŭlajecca narodnaja enerhija siarod niadaŭna razbudžanaj našaje moładzi.

Miastečki jduć upierad, a za imi wioski. Praŭda, mnoha pieraškadžajuć polskija šawinisty i partyjnyja bałamuctwy pe-pe-esaŭ, ale tre' spadziawacca, što žywy i zdarowy duch narodny, chaj tolki akrepnie — zmoža raspanošanu dzikuju hidru chworaje, razdutaje pustymi abiacankami, demahohii.

* * *

Šalonaja bura ŭsieświetnaje wajny narodaŭ pryniasła i k'nam iskru narodnaha adradžeńnia.

Jašče za časaŭ niamieckaje akupacyi nowa-myšskaja maładziež pačuła ŭ swaich žyłach biełaruskuju kroŭ.

Papłyli hazety ŭ rodnaj mowie, adkrylisia biełaruskija škoły, zaźwinieli rodnyja pieśni na scenie...

I choć koratka ŭsio heta trywała, choć bystratoju małanki siarod wiakowaje nočy mihnuŭ hety świet rodnaje kultury prad našymi wačyma — adnak my ŭśpieli ŭhledzić i palubić usiej dušoju tuju čaroŭnuju duchowuju krainu žyćcia swajho narodnaha.

* * *

Ale prajšła bura niamieckaje wajny i akupacyi i pawiejaŭ wiecier z druhoha palityčnaha boku...

Naša wohnišča žyćcia narodnaha było zasypana, a prykazali nam hrecca la čužoha...

Choładna nam było la jaho i nia wiesieła...

Minuła tak hadoŭ niekalki, až woś Boh, łaskawy Apiakun narodaŭ, pasłaŭ nam ludziej, katoryja dźmuchnuli razoŭ z paru ŭ našyja dušy ahniom biełaruskaha patryjotyzmu i iznoŭ šybanuła połymia narodnaha adradžeńnia.

I heta ŭžo nie małanka bystrapralotnaja, ale stały i trywały znič, kruhom katoraha kipić narodnaja rabota...

Našłasia biblioteka, papłyła swaja časopiś, haračejšaju hrupkaju maładziežy ładziacca spektakli i wiečaryny nia tolki doma, ale i ŭ susiedniah miastečkach, ljecca ŭsiudy rodnaja pieśnia, hypnotyzujučaja swaim sapraŭdnym, niawinnym charastwom nia tolki maładych, ale i starych. Apošnimi-ž dniami wiadziecca padhatoŭka da zasnawańnia hurtka Biełaruskaha instytutu Haspadarki i Kultury, kab hety ruch uniać u kulturnyja ramki ahulnaha biełaruskaha adradžeńnia.

Pryjemna hladzieć było na wiečarynu enerhična i pryhoža zładžanuju 6 červienia h. h. Stawili „Ptušku

Ščaścia" — Alachnowiča poruč z polskaju: „Majster i čeladnik".

Jak pieršaja štuka abudziła silnaje zainteresawańnie, što cikawyja až dwa wakny wyłamali ŭ škole, hledziačy z nadworku, tak druhaja, choć tož pieknaja i nawučnaja, spłyła biez silniejšaha ŭražańnia, jak wada pa kamieni, nie praniknuŭšy ŭ hłybiniu biełaruskich duš.

Čužoje — čužym...

Toje-ž samaje paŭtaryli i ŭ susiednim miastečku — Stałowičach.

Tam krychu mienš było cikawych, a heta z pryčyny słaboje jašče świedamaści, zahłušanaj tam šowinistyčnym upływam tamtejšaha wučycielstwa. Ale ŭsio-ž taki žywa adyhranaja scena, tak jasna i sapraŭdna malujučaja harotnaje žyćcio našaje maładoje siamji, asabliwa płytkaść žanočaje natury — hłyboka ŭrezałasia ŭ dušy Staławičan.

Češč wam i sława — maładyja mastaki nowamyšskija! Pracujcie nad adradžeńniem Baćkaŭščyny! Pracujcie družna i wytrywała. Skarej adkopwajcie ŭ hrob zasypanuju historyčnaju kryŭdaju Światuju Matku Biełaruś.

Zapalajcie swaim patrjotyčnym ahniom da ščyraje pracy i druhich!

K'swabodzie, roŭnaści i znańniu
My praciarebim sabie śled
I budzie ŭnukaŭ panawańnin
Tam, dzie siańnia płača dzied!

Janka Haračy.

Da nas pišuć.

PAHARDŽAJUĆ NAŠAJ MOWAJ.

Jodzkaja hm., Brasłaŭskaha paw. U nas festy duža ŭ modzie. Ludziam heta duža padabajecca i sabirajucca na ich biaz rožnicy wiery, asabliwa maładzież. Adbyŭsia taki fest u Pahoście na św. Trojcu, z našaje wioski pajechali ŭsie. Pajechaŭ i ja. Widać było, što ludzi mała cikawilisia nawukami, bo ŭsie jany hawarylisia ŭ čužoj mowie.

Ja mieŭ ščaście pasłuchać takoj nawuki i paśla škadawaŭ, što pajšoŭ, bo ksiondz nadta-ž łaiŭ usie inšyja nie katalickija wiery i čuwałasia jak ludzi, katoryja trochu zrazumieli, šaptali, što kiepska hawora: łaicca, dy jašče ŭ čužoj mowie!!!

Prypomnilisia mnie nawuki, jakija ja čuŭ pabiełarusku — jakaja-ž wialikaja rožnica!

Druhi fest byŭ u Jodach, prawasłaŭny. To-ž nanarodu było ćma, tak-sama i duchawienstwa, byŭ błahačynny z Brasława. Hety ŭžo tak nia haniŭ čužyja relihii, kazaŭ, što ŭsie ludzi braty, ale iznoŭ u čužoj mowie.

Kudy bolš spadabałasia-b ludziam nawuka błahačynnaha, kab jana była skazana ŭ našaj rodnaj biełaruskaj mowie. Ajcy duchoŭnyja! kali wy zrazumiejecie, što nawuka skazanaja ŭ čužoj mowie nia prynosić nijakaj karyści nikomu, a źjaŭlajecca tolki zatrataj času?! Kali wy pierastaniecie pahardžać našaj mowaj, a z jej razam i nami?

Arkadź.

ZA 5 HADOŬ NIE DASTAŬ PAŠPARTU.

Baranawičy. Ja wiarnuŭsia da chaty ŭ červieni 1920 h. U 1922 h. było abjaŭlena, kab usie chto choča žyć u Polšcy, dastali sabie pašparty, bo inačaj adašluć u Rasieju.

Pastanawiŭšy dastać sabie pašpart, ja pačaŭ rabić zachady pierad adpawiednymi ŭładami.

Nia hledziačy na toje, što mieŭ ja ŭsie patrebnyja dakumenty, śćwiardžajučyja maju prynaležnaść dziaržaŭnuju, dasiul hetaha abywatelstwa nie zdabyŭ. U 1922 h. ja padaŭ padańnie da Starosty z usialakimi adpisami, jakija ad mianie wymahali. Hetaje padańnie lažała niedzie da 1926 h. Ciapier mnie prysłali pawiedamleńnie sa Starostwa, što iano nia moža wydać abywatelstwa, a kali ja chaču jaho mieć, to mušu źwiarnucca da Wajawody ŭ Nawahradku, abo da Min. Unutr. Spraŭ. A ŭ mianie ŭžo i ni hraša za dušoj niama, bo čakajučy pakul Starostwa razhledzić majo padańnie i daść abywatelstwa razyjšlisia ŭsie. Wiedama, što biaz abywatelstwa nidzie nijakaj pracy zdabyć nia možna. Dyk wot jak z nami pastupajuć našyja apiakuny: adno padańnie razhladajuć až 5 hadoŭ Widać času nia majuć, a pahladziš dyk usiudy pa kancelaryjach u starostwie siadzić poŭna ŭradoŭcaŭ, ale ničoha jany nia robiać, apača taho, što dziaruć portki ab kresły.

Baranawicki.

NI ŬZAD, NI ŬPIERAD.

Dziatłaŭskaja hm., Słonimskaha paw. Niemahčyma apisać taho biazwychadnaha pałažeńnia, ŭ jakim apynuŭsia ŭ hety čas biedny wiaskowiec-biełarus.

Jak nie ciažki byŭ stary ład cara Mikałaja, adnak u paraŭnańni z sučasnym žyćciom u toj čas było šmat lahčej pražyć z swajeju siamiejkaju. Heta dziela taho, što za carskich časaŭ tyja, kamu trudna było pražyci na wioscy, adpraŭlalisia ŭ harady, dzie možna było lohka pražyć i prysłać lišni hroš na pomač astaŭšymsia doma. Ciapier-ža ŭ rasiejskija harady jechać nie dazwalajuć, a ŭ polskich niečaha i swaim rabić. Tak i dušacca biednyja sialanie na poŭhałodnyja i časta dawiedzienyja da apošniaha, kidajucca na rožnyja awantury.

Śloznawoki.

I ZA KIRMAŠ PŁACIĆ TREBA.

M-ka Brasłaŭ. Dziŭnyja ciapier pašli paradki na świecie; kali maje čaławiek što-niebudź pradać, ci kupić na kirmašy, to za heta musić płacić. Za ŭjezd z wozam nahružanym biaruć 40 hr., a za ŭjezd nie wiazučy ničoha 10 hr. Kali ty jedzieš i nie na kirmaš, ale prajaždžaješ praz miastečka ŭ dzień kirmašny — to ŭsio-roŭna płaci 10 hr. Bywaje, kabieta jedzie na kirmaš, wiazučy nieskalki jajak pradać — heta ličycca woz nahružany i płaci 40 hr.; pradaŭšy hetyja jajki nie chapaje jej hrošy kupić toje, što dumała. Dla wialikich handlaroŭ heta zusim ničoha, a dla biednych sialan heta duža baluča adčuwajecca. A ŭsio heta Rada Hminnaja zdumała, jakoj nichto nia wybiraŭ.

Kirmašnik.

Z Polšču.

Źmienšańnie kary za spoźnieńnie ŭ płacie padatkaŭ. Ministerstwa Skarbu zahadała, kab płatniki, jakija zapłacili zalehły padatak i zalehłaści štemplowyja, byli zwolnienyja ad kary 4 pracentaŭ, kab ad ich brali: kali zalehłaści buduć zapłačany da 15 lipnia h. h. tolki 1 procant kary, kali da 31 lipnia — paŭtara pracenta; kali zapłaciać u časie ad 1 da 15 žniŭnia h. h. — 2 procanty; da 31 žniŭnia 3 pracenty kary. Paśla hetaha terminu palohki stasawacca nia buduć.

Uchwaleny 10-ci prac. dadatak tasawacca budzie da tych padatkaŭ, jakija nia buduć wypłačany da 1 wieraśnia.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Zaćwierdžańnie kanfiskacyi. Akružny Sud u Wilni na sesii 13 lipnia zaćwierdziŭ konfiskacyju apošniaha numaru „Biełaruskaj Sprawy", jakaja była skanfiskawana praz Kamisara Uradu na padstawie 126 art. K. K.

U Wilenskaj Biełaruskaj Himnazii. Kuratoryja Wilenskaha Školnaha Okruhu zaćwierdziła p. A. Trepku na miejsca ciapier atkazaŭšahasia dyrektara himnazii p. R. Astroŭskaha. Nowy dyrektar p. A. Trepka zajmaŭ u 1923 hodzie ŭ Wil. Bieł. Himnazii heta-ž samaje stanowišča.

Nowaja biełaruskaja knižka. U pačatku biahučaha miesiaca wyšła z druku i pradajecca ŭwa ŭsich biełaruskich kniharniach padručnik Świaščennaj Historyi Staroha Zawietu pradznačany dla biełaruskich pačatkawych školaŭ i małodšych klasaŭ himnazijaŭ, i ułožana kand. bahasłoŭja Siarhiejam Paŭłowičam, jaki źjaŭlajecca i wydaŭcam. Knižka maje 160 staronak, u tekscie spatykajucca malunki i hieohrafičnyja karty.

Witajučy hety wynik pracy p. Paŭłowiča, nam pryjemna zaznačyć, što aŭtar jašče rychtuje da druku Świaščennuju Historyju Nowaha Zawietu.

Biełarusy ŭ Łatwii.

Ryžskaja narada pradstaŭnikoŭ biełaruskich arhanizacyjaŭ. 19 i 20 červienia h. h. adbyłasia ŭ Ryzie narada pradstaŭnikoŭ ad usich biełaruskich arhanizacyjaŭ u Łatwii. U naradzie prymali ŭdzieł pradstaŭniki 1) ad „T-wa biełaruskich wučycialoŭ", 2) ad „T-wa Biełarusaŭ Wybarščykaŭ", 3) ad T-wa „Ruń", 4) ad T-wa „Biełaruskaja Chatka" i 5) ad „Pazyčkowa Aščadnaha T-wa".

Aprača taho na naradzie byli zaprošanyja hości ad bieł. nastaŭnictwa.

Narada, paśla razhladu roznych spraŭ, adnahałosna pastanawiła padtrymać, wystaŭlenuju kandydaturu „T-wam Biełaruskich Wybarščykaŭ", na kiraŭnika Biełaruskaha Addziełu hr. U. Płyhoŭka. Paśla była wybrana kamisija dla pierehaworaŭ z łatwijskim uradam u sprawie Addziełu. Ministr Aświety i prezydent ministraŭ prychilna adniaślisia da patreb biełaruskaha hramadzianstwa i abiacali wyrašyć prychilna sprawu Biełaruskaha Addziełu na čarodnym schodzie Rady Ministraŭ.

Biełarusy ŭ Čechasławakii.

Biełaruskija pramocyi na Českim uniwersytecie ŭ Prazie adbylisia anahdaj. Akademičnuju hodnaść doktara filozofii atrymali p. p. Janka Stankiewič, dnia 21-ha červienia h. h. (napisaŭ dysertacyjnuju pracu ab Aj Kitabie) i Ihnat Dwarčanin, dnia 23-ha červienia h. h. (napisaŭ dysertacyjnuju pracu ab Fr. Skarynie. Maładym našym biełaruskim wučonym žadajem usio najlepšaje dziela ichnaj dalejšaj płodnaj pracy na karyść mnohapakutnaj baćkaŭščyny Biełarusi.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU"! —

Sa świetu.

Litwa. **Mahčymaść skasawańnia wizaŭ pašpartnych miž Niamieččynaj i Litwoj.** Na apošniaj pašpartnaj kanferencyi ŭ Ženewie pradstaŭniki Anhlii, Łatwii i Litwy wyrazili pažadańnie skasawać ŭzajemnyja pašpartnyja wizy. Anhlija žadaje jašče zatrymać kantrol ujaždžajučych. Žadańnie Litwy i Łatwii maje być jašče razhledžana praz Niamieččynu.

Wilnia pieraškadžaje. „Lietuva" pišučy ab palitycy zahraničnaj, kaža što nawiazańnie susiedzkich adnosin z Polščaj moža nastupić tolki paśla wyrašeńnia sprawy Wilenskaj.

Sacyał-demakraty Litwy i Polščy ničoha supolnaha nia majuć. Z pryčyny zjawiŭšychsia pahałosak, što litoŭskaja partyja sac.-demakrataŭ kamandarawała Mamońku ŭ Polšč dziela pierehaworaŭ z P.P.S., karespandent „Elty" źwiarnuŭsia pa wyjaśnieńnie da siabry centralnaha kamitetu sac.-demakratyčnaj partyi ŭ Litwie inž. S. Kajrysa. Kajrys katehatyčna zajawiŭ, što sac.-dem. partyja nijakich znosin z Mamońkam nia mieła i ničoha jamu nie daručała. Što datyčycca P.P.S., to z jej, jak arhanizacyjaj tak-ža ničoha supolnaha nia majuć, aprača taho, što naležać da adnaho internacyjanału. Litoŭskaja soc.-dem. partyja daŭno padazrawała P.P.S. u nacyjanaliźmie i hetaje pierakanańnie jašče bolš umacawałasia paśla wiadomaj roli pepeesaŭ u akcyi hien. Želihoŭskaha, a tak-ža ŭdzieł ich u zahraničnaj palitycy Polščy.

Hetaja idejnaja roznica maje ŭpłyŭ i na ŭzaimaadnosiny partyi sac.-dem. u dziaržawach bałtyckich. Dziela niaprychilnych litoŭskich adnosinaŭ da P. P. S. u-wa ŭsich kanferencyjach sac.-dem. partyj prybałtyki litoŭskija s.-d. udziełu nia brali.

Na apošniaj kanferencyi sac.-dem. u Ryzie 19 i 20 červienia ŭdzieł prymali ŭsie partyi za wyniatkam P.P.S. Na hetaj kanferencyi nawat nia było i prapazycyi, kab nawiazać bližejšyja znosiny z Polščaj.

Ameryka. Z Nju-Jorku danosiać, što ŭ Stanie Neŭ-Jersey z pryčyny ŭdaru piaruna wylacieŭ u pawietra wialiki skład snaradaŭ. Dasiul udałosia wyjaśnić, što jość zabitych 12 asob cywilnch, lik ranienych dachodzić da 200 asob, 20 zhinuła biaz wieści. Akančalny lik achwiaraŭ budzie ŭstanoŭleny paśla ačystki razwalinaŭ. Ad uzrywu źniščany budynki kruhom na 15 mil; 300 damoŭ źniščany.

Kraina zołata. Hod finansawy Złučanych Štataŭ skončyŭsia 30 červienia. Pakazwaje, što dachodaŭ było bolš nad raschodami, pryblizna na 378 miljonaŭ dalaraŭ.

Sioleta dziaržaŭnyja raschody, nia hledziačy na ŭsie staranni ich źmienšyć, pawialičylisia na 89 miljonaŭ dalaraŭ.

Indyja. **Relihijnyja wojny ŭ Indyi.** Anhielskija hazety z Benhalu danosiać, što tam paŭstali wialikija zabureńni miž nasialeńniem mahametanskim i indyjskim. Dla ŭspakajeńnia pasłanyja addziełу wojska i palicyi.

Niamieččyna. **Bury i nawalnicy ŭ Niamieččynie.** Z Berlina danosiać, što pa ŭsiej Niamieččynie jduć praliŭnyja daždžy i panujuć bury. Najbolš paciarpieli Saksonija, Bawaryja, Hesja, Meklenburh. Sa Ślezwihu danosiać ab razrywie ahramadnaha wału na 50-60 metraŭ. Wada zaliła cеły akruh Dessy niščučy ŭsie sioletnija ŭradžai. Straty ahramadnyja.

Z Wilni.

Jubilej litoŭskaha ksiondza. Z pryčyny światkawańnia jubileju ks. Jana Karwialisa, u Alkieniki zjechałasia bolš 20 ks. litwinoŭ i bolš dziesiaci wučycielak i wučycialoŭ litoŭskich škoł z staršynioj T-wa „Rytas". Wučycielki byli ŭbraŭšysia ŭ nacyjanalnyja wopratki. U časie 'abiedu padnosili toasty ŭ takich prypaminali wialikija zasłuhi jubilata dla Litwy.

Na što heta? Wilenski Wajawoda zahadaŭ hminam, a tak-ža pošcie, kab u 24 hadziny dać wiestku: 1) kolki hazet i chto wypiswaje; 2) jakoj nacyjanalnaści i relihii, a tak-sama kolki ludziej znachodzicca u dannaj hminie.

Zaraźliwyja chwaroby ŭ Wilni. U prošłym tydni zachwareła ŭ Wilni: na tyfus brušny — 8 (adna asoba pamiorła); tyfus plamisty — 1; tyfus nieaznačany — 1, škarlatynu — 10, dyfteryt — 5, wospa — 1, odru — 3, kokluš — 1, rožu — 3, suchoty 2 (pamiorli 3asoby).

Ceny ŭ Wilni z dn. 13.VII.1926.

ZIEMLAROBSKIJA PRADUKTY: za 100 klh. žyta 26,50—29,50; awios 40—41; brawarny jačmień 38—40; na kašu 32—34; wotrubje žytniaje 18—19; pšaničn. 21—22; jačmiennyja 17—19.

MUKA: pšonnaja ameryk. 1.02—1.10; krajowaja I sort 85—1.00; II sort 55—60; žytn. 50 proc. 50—55; 60 proc. 48—53; razowaja 32—35; bulbianaja 80; hrackowaja 65; jačmiennaja 60.

CHLEB: pitlaw. 50 proc. 50—55; 60 proc. 48—53; razowy 44—35.

KAŠA: manna ameryk. 1.70; krajowaja 1.20—1.30; hrackowaja celaja 80; ciortaja 90—95: perłowaja 80—94; pansak 55—60; jačmiennaja 60—70; jahlanaja 70—80.

MIASA: wałowina 1.00—1.50; cialacina 1.00—1.40; baranina 1.00—1.50; świnina 1.80—2.30; kumpiak 2.80—3.00.

KŁUSTAŚĆ. sałanina krajowaja I sort 3.50—4.00; II sort 3.00—3.20; świny šmelc 4.00—4.50; sała 3.80—4.00.

ZABIEŁ: małako 30-35; śmiatana 2.30-2.50; tworah 60-1.00; syr 1.20-1.50; niasolenaje masła 4.00-4.50; solenaje 3.50-4.00; desernaje 5.00-5.40.

JAJKI: 1.20-1.30 za 1 dziesiatak.

HARODNINA: maładaja bulba 15-20 hr. za kilo; cybula 1.80-2.00; maładaja 5-10 (za pučok); maładaja morkwa 10-15 (za puč.); piatruška 5-10 (za puč.); maładyja buraki 10-15 (za puč.); maładyja ahurki 25-45 za 10 št. zialony haroch 15-20 za litr; świežaja kapusta 50-60 za klg.; pamidory 5-6 zł. za kilo.

JAHADY: paziemki 1.40-1.50 za kiło; truskaŭki 1.10-1.20; čaréśni 1.20-1.30; čarnicy 15-20 hr. za litr; parečki 70 za kilo; wišni 1.50-1.60.

CUKIER: piasok 1.33-1.40; kuski 1.55-1.70 za kilo.

RYBA: žywy lin 2.70-2.80 za kilo; nia žywy 1.80-2.00; ščupak 1.80-2.00; žywy akuń 2.30-2-50; nia žywy 1.50-1.80; žywy karaś 1.70-1.80; nia žywy 1.20-1.30; žywy karp 2.20-2.30; nia žywy 1.40-150; žywy lešč 2.50-2.80; nia žywy 1.80-2.00; sialawa 2.50—2.80; płotka 1.20-1.40; drobnaja 50-70.

KURS HROŠAJ: dn. 14 lipnia za dalar płabili 9.15; za 1 rubiel załaty 4.85.

Usiačyna.

Biełaruskija prywitańni i raźwitańni. Šmat kaho interesuje, što pawinny świedamyja biełarusy kazać pry prywitańni i raźwitańni.

Wot-ža spatykajučysia biełarus, najčaściej kaža: jak maješsia, jak majeciesia, jak zdaroŭje, zdaroŭ i h. d. Časam haworyca: dobry dzień, dobry wiečar, a idučy spać kažuć: dobraj nočy.

Pry raźwitańni biełarusy najčaściej haworać: astawajciesia zdarowyja. Na heta adkazwajuć: bywajcie zdarowyja, abo: z Boham, ščaśliwa i h. d. Ciapier pry raźwitańni pačali ŭžywać słowa: da pabačeńnia (adkazwajuć tak-sama: da pabačeńnia), ale hetaje słowa jašče nia ŭsiudy pryniałosia.

Na wioscy, asabliwa pasiarod katalickaj ludnaści spatykajučysia chwalać Chrysta takimi sławami: Pachwalony Jezus Chrystus. Na heta adkazwajuć: Na wieki wiečny. Časam haworać tolki: pachwalony, ale hetaje adno słowa nia maje sensu, bo nia wiedama, chto pachwalony, dyk nawat časam sialanie draźniačy ŭ adkaz pytajucca: chto pachwalony — ci ty, ci ja? Kažučy hetaje prywitańnie treba wyścierahacca, kab nie kazać „niech będzie", bo heta ŭžo čystaja polščyna, ale kazać tolki: Pachwalony Jezus Chrystus — i na heta adkazwajecca: na wieki wiečny.

Woś i buduć tyja biełaruskija prywitańni i raźwitańni, jakija najbolš užywajucca u našym krai. Chaj kožny biełarus tasujecca da tych zwyčajaŭ, jakija pryniaty ŭ jaho staranie i witaje swaich bratoŭ ščyrym biełaruskim słowam.

Naša Pošta.

Butkiewiču A. u Słonimie: Hazetu pašlom, na paŭhoda jana kaštuje 4 zł. Pasyłać hrošy: Wilno, Połocka 4—10.

Žyłku K, z Porokić: Piśmo atrymali, prośbu spaŭniajem.

Sałahubu z Jarundzič: Pisulku atrymali, hazetu pašlom.

Skiparu: Piśmo atrymali, zkarystajem.

Atrymali ad: Siemaški Z. z Pieski 6 zł., Kuklisa A. sa Słonima 1; Bujnickaha S. z Dzitryk 1.50; Čabocki K. z Krucilawič 2; Ertmana T. z Brasława 2; Hryba z Syčaniat 5; Ziontka sa Stoŭbcaŭ 3 zł.

Niadaŭna adčynienaja pieršaja
BIEŁARUSKAJA DRUKARNIA
IM. FR. SKARYNY
u Wilni, Ludwisarskaja 1

Pryjmaje zakazy na ŭsialakija drukarskija raboty ŭ rožnych mowach (knižki, brašury, hazety, afišy, kancelarskija blanki i inšyja).

CENY KANKURENCYJNYJA.
SPAŬNIEŃNIE ZAKAZAŬ
CHUTKAJE I SUMLENNAJE.

U kniharni „Krynica" (Wilnia, Zawalnaja 7), pradajecca knižka
„HOŁAS DUŠY",
Napisaŭ ks. K. STEPOWIČ.
U knižcy bahaty źmiest rožnych malitwaŭ i piešniaŭ.

Cana knižki:

U miakkaj pałatnianaj aprawie z pamalawanymi bieražkami **3 zł**
U pałatnianaj aprawie z załočanymi adciskami **2 zł. 50 hr.**
U pałatnianaj aprawie biez załočanych adciskaŭ **2 zł.**

Redaktar-wydawiec T. Wojciechowič. Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1.